

sad i warzywnik

Mimo iż teoretycy nowego stylu eliminowali z ogrodu elementy o charakterze gospodarczym i użytkowym, w praktyce wiele z nich pozostało, a nawet weszło jako integralna część kompozycji ogrodowej, zapewne pod wpływem prądów sentymentalnych, nawiązujących do proku prymitywnych form życia wiejskiego. To też urządzano sady i warzywne grzędy w Mokotowie, w Olesinie, w Arkadii, gdzie zajmowały sześć dużych kwater, na Powązkach i w Puławach i wielu innych ogrodach, zgodnie z poglądami I. Szartoryskiej, która zalecała traktowanie sadów, jako ogrodów ozdobnych, z ukwieconymi różami drogach, malowniczych studniach i wygodnych ławach do wypoczynku i kontemplacji.